

Sygn. akt I C 452/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2017 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa D. P. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie

o zadośćuczynienie w kwocie 1.500,00zł i zobowiązanie do złożenia oświadczenia

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żyrardowie na rzecz powoda D. P. (1) kwotę 500,00 zł (pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 20 maja 2017 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania złożenia oświadczenia;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

Sygn. akt I C 452/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2016 roku, skierowanym do Sądu Rejonowego w Płocku powód D. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w Żyrardowie na jego rzecz kwoty 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienie pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych i doznaną przez niego krzywdę moralną wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 13 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Żyrardowie II Wydział Karny w sprawie sygn. akt II Ko 1417/13 wydał postanowienie negatywnie opiniujące jego wniosek o ułaskawienie. W tym czasie przebywał w Zakładzie Karnym w P.. Z uwagi na powyższe w.w postanowienie zostało wysłane przez Sąd listem poleconym. Nieznany pracownik biurowy Sądu Rejonowego w Żyrardowie w/w postanowienie włożył do koperty, którą zaadresował na Zakład Karny w P., nie umieszczając na kopercie jego imienia i nazwiska, ani też sygnatury sprawy, ani nie umieszczając postanowienia w innej kopercie niedostępnej dla administracji Zakładu Karnego. Na skutek takiego zaniechania pozwanego przesyłka ta została skierowana do administracji Zakładu Karnego w P., gdzie została otwarta i dopiero po zapoznaniu się z zawartością koperty całość została mu przekazana. W związku z taką sytuacją złożył skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, który uznał ją za zasadną. W tej sytuacji doszło do naruszenia jego prawa

osobistego w postaci tajemnicy korespondencji nie tylko w sposób potencjalny tzn. przesyłka do niego skierowana na skutek błędnego zaadresowania nie tylko mogła być ujawniona osobom trzecim, ale w rzeczywistości osobom trzecim została ujawniona. Do powyższego naruszenia doszło na skutek niezachowania należytej staranności lub celowo przez nieznanego mu pracownika pozwanego, za którego jest on odpowiedzialny. Naruszenie dotyczyło korespondencji sądowej do niego kierowane, a więc korespondencji o nadzwyczajnej wadze. Dobro w postaci tajemnicy korespondencji jest dobrem osobistym szczególnym, enumeratywnie wymienionym w art 23 k.c., a zatem podlega też wzmocnionej ochronie. Nadto w ocenie powoda doszło również do naruszenia jego prawa do prywatności poprzez udostępnienie przesyłki osobom trzecim zawierającej istotne informacje o jego osobie, jego sytuacji rodzinnej. Na skutek naruszenia tych dóbr doznał krzywdy moralnej. W jego ocenie żądana kwota 1.500,00 zł jest adekwatna do rodzaju i wagi naruszonego dobra i skompensuje doznane przez niego cierpienie (k. 9 - 11).

Postanowieniem z dnia 04 sierpnia 2016 roku w sprawie sygn. akt I C 1329/16 Sąd Rejonowy w Płocku stwierdził swa niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie (k. 21).

Pismem z dnia 14 listopada 2016 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie od pozwanego nakazu publicznego przeproszenia go poprzez zamieszczenie w ogólnopolskim dzienniku Gazeta (...) wyrazów przeprowadzenia go o treści: „My Sąd Rejonowy w Żyrardowie, przepraszamy za dokonanie naruszenia dóbr osobistych pana D. P. (1) - poprzez naruszenie jego tajemnicy korespondencji urzędowej i zapewniamy, że już więcej się to nie powtórzy” (k. 34).

Postanowieniem z dnia 07 lutego 2017 roku w sprawie sygn. akt I C 83/17 Sąd Rejonowy w Żyrardowie w związku z rozszerzeniem powództwa stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Płocku (k. 43).

Pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, w odpowiedzi na pozew z dnia 21 czerwca 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż kwestionuje powództwo, co do zasady i wysokości, zaprzeczając jednocześnie podnoszonym przez powoda okolicznościom faktycznym, których istnienia wprost nie przyznaje. W jego ocenie w postępowaniu dotyczącym ochrony dóbr osobistych, w którym pozwany jest Skarb Państwa, konieczne jest wykazanie przesłanek jego odpowiedzialności statutowanych w art 24 § 1 k.c. w zw. z art 417 § 1 k.c. W pierwszej kolejności należy wykazać okoliczności, w których miało dojść do naruszenia konkretnego dobra osobistego w rozumieniu art 23 k.c. Dopiero potem możliwa jest ocena ewentualnej bezprawności działania bądź zaniechania, które miało doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz ustalenia, czy powstała w ten sposób szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem bądź zaniechaniem. Pozwany przyznał, iż miało miejsce posiedzenie w dniu 13 listopada 2013 roku w sprawie rozpoznania prośby skazanego o ułaskawienie. Powód przebywał wówczas w Zakładzie Karnym w P.. Zawiadomienie dla powoda zostało doręczone w trybie art 134 § 2 k.p.k. za pośrednictwem administracji zakładu karnego, zgodnie z § 8 ust 2 i 3 obowiązującego w tym czasie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczenia pism sądowych w postępowaniu karnym. Z systemu biurowości sądowej SAWA wynika, że w dniu 19 listopada 2013r do powoda wygenerowano z systemu pismo - doręczenie odpisu postanowienia, kopertę z numerem nadawczym (...) oraz ZPO. W tym dniu wygenerowano kopertę do Zakładu Karnego w P. nr nadawczy (...). Przesyłkę tę wysłano w dniu 21 listopada 2013r. Z książki nadawczej wynika, że nadano tylko przesyłkę nr (...) do Dyrektora Zakładu Karnego w P.. Na przesyłce sądowej, w rubryce rodzaj przesyłki zawarto wskazanie, że jest to orzeczenie sądowe dla D. P. s. A.. Tym samym uznać należy, że brak jest podstaw do uznania, że sposób zaadresowania korespondencji mógł stanowić bezprawne działanie organu jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa. Nadto pozwany wskazał, iż powód nie doznał krzywdy w związku z przedmiotowym działaniem. Nadto nie ma adekwatnego związku pomiędzy ew. krzywdą, a wysokością żądanego zadośćuczynienia. Nadto pozwany wskazał, iż zasądzenie zadośćuczynienia nigdy nie ma charakteru obligatoryjnego. Dopiero określona intensywność naruszenia dobra osobistego może uzasadniać przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. W przypadku mniejszej intensywności naruszenia Sąd za uzasadnione może uznać zastosowanie innych środków ochrony dóbr osobistych. Nadto powód nie udowodnił, aby

treść jego korespondencji została rozpowszechniona, a zatem nie ma potrzeby przeproszenia go przez pozwanego na forum ogólnopolskiego dziennika (k. 60 - 63).

Na rozprawie w dniu 04 września 2017 roku powód cofnął żądanie przeproszenia ze zrzeczeniem się tego roszczenia. Potrzywał roszczenie pieniężne (k. 82 - 01:21).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W 2013 roku skazany D. P. (1) wystąpił z wnioskiem o ułaskawienie. W związku z powyższym w dniu 13 listopada 2013 roku odbyło się posiedzenie w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie w sprawie sygn. akt II Ko 1417/13 w przedmiocie tego wniosku. Na posiedzeniu tym wydane zostało postanowienie o negatywnym zaopiniowaniu prośby skazanego wraz z uzasadnieniem. W uzasadnieniu orzeczenia opisano m.in. treść wniosku o ułaskawienie wraz z jego uzasadnieniem, przebieg odbywania przez powoda dotychczas orzeczonych wobec niego kar pozbawienia wolności, jego sytuację rodzinną i osobistą. W tym czasie D. P. (1) przebywał w Zakładzie Karnym w P. i nie był doprowadzony na posiedzenie, w związku z powyższym zostało wydane zarządzenie o doręczeniu mu odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem. (protokół posiedzenia - k. 39, postanowienie wraz z uzasadnieniem - k. 40 - 41).

Zarządzenie o doręczeniu odpisu orzeczenia wykonane zostało w dniu 19 listopada 2013 roku przez protokolanta Angelikę Florczak. W związku z tą czynnością wygenerowane zostało z systemu elektronicznego pismo zatytułowane „doręczenie odpisu postanowienia” zaadresowane: D. P. (1) s. A. Zakład Karny w P.. Jednocześnie osoba wykonująca to zarządzenie wygenerowała z systemu dwie koperty z pokwitowaniami odbioru. Jedną o numerze (...), zaadresowaną „Zakład Karny ul. (...) (...)-(...) P.”, na potwierdzeniu odbioru, której umieszczono również informacje o sygn. akt II Ko 1417/13, II K 514/09 oraz wskazano rodzaj przesyłki: „o/orzecz. dla D. P. s. A.”. Drugą o numerze (...), zaadresowano „Pan D. P. (1) s. A. Zakład Karny w P. ul. (...) (...)-(...) P.” (wydruk doręczenia - k. 66, pokwitowania odbioru - k. 67 - 68).

Spośród wydrukowanych kopert nadana została jedna - ta oznaczona numerem (...) i zaadresowana do Zakładu Karnego w P.. Została ona odebrana przez upoważnionego pracownika administracji Zakładu Karnego w P. w dniu 25 listopada 2013 roku (okoliczność podniesiona przez pozwanego i nie kwestionowana przez powoda, zwrotne potwierdzenie odbioru - k. 51 akt II Ko 1417/13).

Jednocześnie odpis postanowienia i pismo o doręczeniu zostało umieszczone w kopercie zaadresowanej do Zakładu Karnego w P., bez umieszczania go w odrębnej wydrukowanej kopercie adresowanej do powoda. W związku z powyższym korespondencja ta była dostępna dla osób, które otworzyły kopertę adresowaną do Zakładu Karnego w P.. Otwarta koperta z tą korespondencją została doręczona powodowi przez pracownika administracji Zakładu Karnego w P. (przesłuchanie powoda - k. 82 - 83 - 06:05, k. 84 - 21:17).

Powód był zaskoczony takim sposobem doręczenia korespondencji. Wcześniej bowiem doręczano mu korespondencję w odrębnej kopercie, zaadresowanej do niego. Poza tą sytuacją powód jeszcze raz spotkał się z podobnym doręczeniem korespondencji, również sądowej, również z Sądu Rejonowego w Żyrardowie, z tym, że z Wydziału Ksiąg Wieczystych i miało to miejsce w październiku 2015 roku (koperta - k. 81, przesłuchanie powoda - k. 83 - 07:59 - 09:47, k. 84 - 21:17).

W związku z tym zdarzeniem powód złożył skargę do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, który to po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego uznał ją za zasadną. Ustalił on, iż korespondencja adresowana do powoda w sprawie II Ko 1417/13 była umieszczona w kopercie adresowanej do dyrektora jednostki penitencjarnej, co czyniło ją dostępną dla innych osób (pismo Biura Rzecznika Praw Obywatelskich - k. 12).

W związku z takim doręczeniem korespondencji powód nie poniósł żadnych negatywnych konsekwencji, za wyjątkiem świadomości tego, iż osoby trzecie mogły czytać jego korespondencję (przesłuchanie powoda - k. 83 - 09:47 - 16:53, k. 84 - 21:17).

Powód aktualnie nadal odbywa karę pozbawienia wolności. Nie posiada żadnych dochodów, ani majątku, za wyjątkiem udziału w niewielkiej nieruchomości odziedziczonej po swojej matce. Nie posiada aktualnie żadnych oszczędności (przesłuchanie powoda - k. 83 - 18:17, k. 84 - 21:17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy oraz załączonych aktach II Ko 1417/13 Sądu Rejonowego w Żyrardowie dokumenty i ich kopie, a także na podstawie przesłuchania powoda, któremu Sąd dał wiarę w całości. Pozwany w odpowiedzi na pozew zaprzeczył wszystkim okolicznościom faktycznym podniesionym przez powoda, ale jednocześnie nie odniósł się w żaden sposób do twierdzenia pozwanego, iż kierowana do niego korespondencja nie została zabezpieczona w odrębnej kopercie, która to byłaby włożona do koperty adresowanej do administracji Zakładu Karnego w P.. Powyższe pozwalałoby na przyjęcie tego twierdzenia faktycznego za prawdziwe w oparciu o treść art 230 k.p.c., albowiem w ocenie Sądu Okręgowego ogólne zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej wypaczałoby sens tego przepisu. Jednakże w sprawie niniejszej powyższe Sąd ustalił w oparciu o dowód z przesłuchania powoda oraz potwierdzające go pismo Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Pozwany udowodnił jedynie, iż z sytemu SAWA zostały wydrukowane dwie koperty - jedna zaadresowana do powoda, druga do administracji zakładu karnego. Powyższe nie dowodzi tego, iż w taki sposób korespondencja ta została do pozwanego nadana. Temu zaś przeczą w/w dwa dowody. Twierdzenia powoda w tym zakresie są konsekwentne, a nieprawidłowość sposobu doręczania pośrednio potwierdza również przedłożona przez powoda na rozprawie koperta dot. doręczenia dokonanego mu w październiku 2015 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż w związku z cofnięciem na rozprawie przez powoda, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, żądania złożenia oświadczenia Sąd w oparciu o treść art 355 § 1 k.p.c. w zw. z art 203 § 1, 2 i 4 umorzył w punkcie II sentencji wyroku postępowanie w tej części.

W pozostałym zakresie powództwo w części podlegało uwzględnieniu.

D. P. (1) dochodził w sprawie niniejszej roszczenia o zadośćuczynienie w związku z naruszeniem przez pozwanego jego dóbr osobistych w postaci tajemnicy korespondencji oraz prawa do prywatności.

Dobra osobiste w polskim prawie cywilnym są ujmowane w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką, decydujące o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem jej odrębności psychicznej i fizycznej, uznane powszechnie w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1997 r., sygn. II CR 187/77, LEX nr 7947, z dnia 6 maja 2010 r., sygn. II CSK 640/09, LEX nr 598758, a także red. E.Gniewek "Kodeks cywilny. Komentarz" C.H.Beck Warszawa 2011, str. 56, t. 2). O dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie osoby zainteresowanej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 maja 2010 r., sygn. I ACa 20/10, LEX nr 1120086). Subiektywne odczucie osoby i jej stan psychiczny nie mają decydującego znaczenia. Art. 23 k.c. zawiera przykłady dóbr osobistych, ale ich katalog jest otwarty. O ile przepis art. 23 k.c. statuuje samą zasadę ochrony dóbr osobistych, to przesłanki takiej ochrony zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c. Ochrona ta została uzależniona od spełnienia dwóch przesłanek - zagrożenia lub naruszenia dobra (nie należy natomiast utożsamiać "naruszenia dobra osobistego" ze "szkodą", której wystąpienie w tym przypadku nie jest przesłanką udzielenia ochrony) oraz bezprawnego charakteru działania wywołującego powyższy skutek. Tajemnica korespondencji pozostaje pod ochroną prawa cywilnego, jako jedno z wymienionych w art. 23 k.c. dóbr osobistych. Jej ochronę gwarantują także postanowienia Konstytucji (art. 49), art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz przepisy prawa autorskiego. Naruszenie dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji ma miejsce w przypadku zapoznania się z treścią cudzej korespondencji lub rozpowszechnienia tej korespondencji. W takim przypadku naruszenie tajemnicy korespondencji stanowić będzie równocześnie naruszenie prywatności. Tajemnica korespondencji może być naruszona przez lekturę cudzych wiadomości (także w formie elektronicznej), podsłuchiwanie rozmów telefonicznych itd. Korespondencja objęta jest tajemnicą nawet przed jej dotarciem do adresata (tak trafnie J. Panowicz-Lipska, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 23, Nb 16, s. 119).

W sprawie niniejszej zarzut powoda sprowadzał się nie do tego, iż pozwany zapoznał się w sposób nieuprawniony z jego korespondencją, ale na tym, iż poprzez swoje działanie umożliwił zapoznanie się przez osoby trzecie z korespondencją adresowaną do powoda. A zatem bezpośrednio naruszenie tajemnicy korespondencji nastąpiło w Zakładzie Karnym w P., gdzie administracja otwierając przesyłkę zaadresowaną do Zakładu Karnego w P. jednocześnie miała możliwość zapoznania się z korespondencją adresowaną do powoda. Wynikało to jednakże nie z tego, iż administracja Zakładu Karnego w P. w sposób nieuprawniony zapoznała się z korespondencją powoda, ale z tego, iż na skutek zaniechania pracownika pozwanego w kopercie zaadresowanej do powoda znalazła się niezabezpieczona korespondencja adresowana do pozwanego. Co prawda na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przyczepionym do koperty była informacja, iż jest to korespondencja adresowana do D. P. s. A., ale jednocześnie sama koperta była zaadresowana do Zakładu Karnego w P., a tym samym administracja tegoż Zakładu była uprawniona do jej otwarcia. Nie można jej postawić zarzutu nieuprawnionego naruszenia korespondencji pozwanego. To na skutek przyjętego przez pozwanego sposobu umieszczenia korespondencji adresowanej do powoda w kopercie zaadresowanej do Zakładu Karnego doszło do naruszenia tajemnicy korespondencji powoda. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 07 listopada 1995 roku sygn. akt I ACr 529/95 przesłanie dłużnikowi przez wierzyciela upomnienia do zapłaty zaległej należności w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią upomnienia przez inne niż adresat osoby, stanowi naruszenie dobra osobistego adresata, jakim jest tajemnica korespondencji, podlegająca ochronie na podstawie art. 23 KC. Analogicznie przyjął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 08 września 2011 roku sygn. akt VI ACa 297/11. Z bardzo zbliżoną sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej. W tej sytuacji bez wątplenia pomiędzy działaniem/zaniechaniem pozwanego, a naruszeniem dobra osobistego jest adekwatny związek przyczynowo - skutkowy. Gdyby korespondencja adresowana do pozwanego została prawidłowo zabezpieczona nie doszłoby do jej naruszenia przez administrację Zakładu Karnego. To działanie pracownika Sądu w tym momencie doprowadziło do sytuacji, w której administracja Zakładu Karnego musiała otworzyć korespondencję przeznaczoną dla pozwanego. Bez wątplenia jest zatem w tym przypadku zachowany ciąg przyczynowo - skutkowy.

Dodatkowo takie zachowanie stanowi również naruszenie kolejnego bardzo ważnego dobra osobistego wskazywanego w doktrynie i orzecznictwie tj. prawa do prywatności. Według najbardziej znanej definicji prawo do prywatności to "prawo do bycia pozostawionym w spokoju" (right to be let alone) – K. Motyka, Prawo do prywatności, s. 147. Sfera prywatności obejmuje sfery życia rodzinnego i osobistego. Prawo do prywatności chronione jest przez liczne postanowienia Konstytucji RP: art. 47, art. 51 ust. 1, art. 76 (ochrona prywatności konsumentów), a także art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) i art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCz). Oczywiście w przypadku osób pozbawionych wolności prawo to jest w pewnym sensie ograniczone i jest to uzasadnione, ale tym bardziej pozostałości tego prawa są cenne dla takich osób i tym bardziej muszą one być respektowane, zgodnie z zasadą humanitaryzmu. Jednym z przejawów tego prawa, które również w ograniczonym zakresie, ale jest pozostawione osobom pozbawionym wolności, jest prawo do tajemnicy korespondencji w określonych przypadkach. Zgodnie z art 8a § 1 k.k.w. korespondencja skazanego pozbawionego wolności podlega cenzurze i nadzorowi, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jednym z takich przepisów, który wyłącza tę zasadę i pozostawia tajemnicę korespondencji również osobie pozbawionej wolności jest § 3 w/w art 8a k.k.w., który to stanowi, iż nie podlega cenzurze i nadzorowi korespondencja skazanego pozbawionego wolności prowadzona m.in. z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi. W tym przypadku stosownie do § 2 art 8a k.k.w. nie podlega ona zatrzymaniu i jest bezzwłocznie przekazywana skazanemu. Bezspornie zatem korespondencja powoda z Sądem Rejonowym w Żyrardowie w sprawie II Ko 1417/13 nie podlegała cenzurze i nadzorowi. W tym zakresie była ona chroniona tajemnicą korespondencji również w stosunku do administracji zakładu karnego. A zatem otwarcie jej stanowiło naruszenie tejże tajemnicy i jednocześnie stanowiło naruszenie prywatności powoda, bowiem w ten sposób osoby trzecie, w postaci pracowników administracji miały możliwość zapoznania się z treścią postanowienia z dnia 13 listopada 2013 roku, z jego uzasadnieniem i dowiedzieć się w ogóle o tym, iż takie postępowanie w przedmiocie wniosku skazanego jest prowadzone. W uzasadnieniu tegoż orzeczenia wskazano zaś argumenty powoda przywołane przez niego we wniosku o ułaskawienie, opisano jego sytuację rodzinną i osobistą.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne. Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się, opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy, bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi więc kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Ciężar wykazania, że w ogóle nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie, co w ocenie Sądu w sprawie niniejszej powodowi się udało. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego. To pozwany ponosi więc ryzyko procesowe niewykazania określonych okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, że jego zachowania nie można uznać za bezprawne (Z. Radwański, *Koncepcja praw podmiotowych osobistych*, RPEiS 1998, nr 2, s. 8). W konsekwencji ocena bezprawności sprowadza się do ustalenia dwóch przesłanek: pozytywnej - w postaci naruszenia dobra osobistego, oraz negatywnej - braku szczególnych okoliczności usprawiedliwiających działanie sprawcy ("kontratypów"), które skutkowało naruszeniem. Kontratypami, uchylającymi bezprawność naruszenia, są: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Kwestia bezprawności może być ujmowana także jako relacja, wyznaczana z uwagi na wzajemny stosunek wagi i doniosłości naruszonego prawa podmiotowego lub chronionego interesu prawnego do wagi i doniosłości prawa (np. prawa wolności wypowiedzi, prawa do krytyki, zasady wolności prasy, czy prawa obywateli do informacji), którego realizacja skutkowałą naruszeniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., sygn. III CZP 53/04, publ. OSNC 2005, z. 7-8, poz. 114, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r., sygn. P 10/06, publ. OTK-A 2006, z. 9, poz. 128). Gdy, w okolicznościach konkretnej sprawy, prawo chroniące określone dobro przed danym działaniem, ma większą doniosłość aniżeli prawo naruszonego, działanie osoby naruszającej dobro osobiste ma charakter bezprawny (por. J. Sadowski, *Konflikt zasad - ochrona dóbr osobistych a wolność prasy*, Warszawa 2008, s. 293).

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego zaś ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania oraz żądać, ażeby osoba dopuszczająca się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 kc i art. 448 kc).

W sprawie niniejszej pozwany doręczając korespondencję powodowi działał zgodnie z treścią art 134 § 2 k.p.k., który to przepis stanowi, iż osobom pozbawionym wolności doręcza się pismo za pośrednictwem administracji odpowiedniego zakładu. Przepis ten jednocześnie nie zawiera żadnych szczegółowych zasad doręczania tej korespondencji, mówiąc jednocześnie o „piśmie”. Z powyższego można by wyprowadzić wniosek, iż w takim przypadku pismo wysyłane jest administracji zakładu karnego celem jego doręczenia m.in. skazanemu, bez konieczności zachowania żadnych szczególnych zasad zmierzających do zapewnienia tajemnicy korespondencji. Bardziej szczegółowo kwestie te reguluje wydane w oparciu o treść art 141 k.p.k. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości. W dacie doręczenia przedmiotowej przesyłki powodowi obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2003r nr 108, poz. 1022). § 8 ust 2 tegoż rozporządzenia odsyłał do zasad doręczania korespondencji obowiązujących w przypadku żołnierzy zawodowych i innych funkcjonariuszy publicznych o jakich mowa jest w art 134 § 1 k.p.k. A zatem tryb doręczania zarówno dla osób pozbawionych wolności, jak i np. żołnierzy zawodowych był taki sam. Już to wskazuje na to, iż w/w rozumienie treści art 134 k.p.k. nie może się ostać, bowiem brak jest jakiegokolwiek ustawowego uzasadnienia łamania przez przełożonych tajemnicy korespondencji w przypadku żołnierzy, policjantów, czy innych funkcjonariuszy państwowych wymienionych w art 134 § 1 k.p.k. Ponadto ów § 8 rozporządzenia nie mówi już o piśmie, lecz o przesyłce. W § 8 ust 1 dotyczącym funkcjonariuszy wskazano, iż jeżeli przesyłka ma być doręczona osobie określonej w art. 134 § 1 Kodeksu postępowania karnego, za pośrednictwem przełożonego, do przesyłki dołącza się dwa formularze pokwitowania odbioru dla adresata oraz dla organu przełożonego adresata. Stosownie do ust 2 w/w paragrafu,

przepis ten stosuje się odpowiednio w przypadku doręczania przesyłki osobie pozbawionej wolności za pośrednictwem administracji zakładu karnego lub aresztu. A zatem również w tym przypadku do przesyłki należy dołączyć dwa formularze pokwitowania odbioru: dla adresata oraz dla administracji ZK. Rozwinięciem tych dwóch przepisów jest ust. 3, w którym wskazano: w wypadkach, o których mowa w ust. 1 i 2, organ przełożony adresata lub administracja właściwego zakładu przekazuje niezwłocznie potwierdzony egzemplarz formularza pokwitowania odbioru pocztowej placówki oddawczej. Czynności związane z uzyskaniem potwierdzenia odbioru przez adresata na drugim egzemplarzu formularza dokonywane są przez funkcjonariusza organu przełożonego adresata lub właściwego zakładu, który niezwłocznie po doręczeniu przesyłki adresatowi zwraca potwierdzony przez adresata formularz pokwitowania odbioru do pocztowej placówki oddawczej. A zatem w tym przypadku mowa jest również o doręczeniu przesyłki, a nie pisma. Pojawia się zatem pytanie, jak należy rozumieć sformułowanie „przesyłka”? Czy są w tym przypadku jakieś wymogi prawne, które musi spełniać taka przesyłka? Kwestie techniczne związane z funkcjonowaniem tzw. biurowości sądowej reguluje akt prawa resortowego w postaci Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej z dnia 12 grudnia 2003 roku (Dz.Urz.MS nr 5 poz 22 ze zm.). § 17 ust 1 tegoż zarządzenia mówi, iż przesyłki wysyła z sądu biuro podawcze lub pracownik wyznaczony do przyjmowania i wysyłania korespondencji. A zatem ponownie pojawia się sformułowanie „przesyłki”, o którym mowa była również już wyżej. Zgodnie zaś z obowiązującym w 2013 roku § 18 ust 1 tegoż zarządzenia pisma wysyłane przez sąd doręcza się adresatom w kopertach za potwierdzeniem odbioru, które powinno zawierać w szczególności datę doręczenia, nazwę sądu, sygnaturę akt, określenie rodzaju doręczanego pisma i sposobu jego doręczenia. A zatem właśnie w taki sposób, jak opisano w tym przepisie winna wyglądać przesyłka, o jakiej mowa w pozostałych przepisach. Jest to zatem koperta zawierająca pismo wysyłana za potwierdzeniem odbioru. I to właśnie taką przesyłkę, wracając na grunt § 8 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003r, winien doręczyć skazanemu funkcjonariusz danego zakładu karnego. Winna to być zaadresowana do niego koperta zawierająca pismo i zwrotne potwierdzenie odbioru. Rzeczą oczywistą, w tej sytuacji jest to, iż powinna to być koperta zamknięta, uniemożliwiająca zapoznanie się z jej treścią przez osoby trzecie. Warto wskazać, iż zgodnie z § 18 ust 2 w.w zarządzenia nawet umieszczane na potwierdzeniu odbioru określenie rodzaju wysyłanego pisma nie może zawierać żadnych informacji o jego treści merytorycznej. Tym bardziej nie można dopuścić do sytuacji, w której to istnieje swobodny dostęp do samego pisma wysyłanego z Sądu. Zasada ta dotyczy wszystkich osób, do których pisma z Sądu są kierowane, zarówno tych przebywających na wolności, jak i pozbawionych wolności. W tej sytuacji sposób przygotowania korespondencji zawierającej doręczenie postanowienia z dnia 13 listopada 2003 roku powodowi jest sprzeczny z treścią w/w § 18 ust 1 zarządzenia oraz § 8 ust 2 i 3 rozporządzenia. Wreszcie w tym miejscu przytoczyć należy treść samego art 49 Konstytucji RP, zgodnie z którym to zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. Z treści tego przepisu wprost płynie ustawowy obowiązek poszanowania tajemnicy korespondencji, również przez Sąd wobec osoby pozbawionej wolności, chyba, że ustawa ten obowiązek wyłącza. Jak wskazano już wyżej w przypadku tej konkretnej korespondencji takiego wyłączenia nie było, a zatem organy państwa miały obowiązek takiego przygotowania korespondencji dla powoda, aby wypełnić ów konstytucyjny obowiązek. Doręczenie dokonane w przypadku powoda naruszało zatem art 49 Konstytucji RP. W tej zatem sytuacji stwierdzić należy, iż zachowanie pozwanego, rozumiane, jako zachowanie pracownika przygotowującego korespondencję do doręczenia, było zachowaniem bezprawnym, jak również niezgodnym z prawem, w owym węższym rozumieniu, o jakim mowa jest w przypadku odpowiedzialności organów państwa opartej na zasadzie ryzyka opisanej w art 417 § 1 k.c.

Powód w sprawie niniejszej zgłosił żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie owych w/w dóbr osobistych. Żądanie to oparte jest o treść art 448 k.c. w zw. z art 24 § 1 k.c. i art 23 k.c. W doktrynie pojawił się spór, co do tego, jakie są zasady przypisania odpowiedzialności sprawcy naruszenia dóbr osobistych. Przeważający w piśmiennictwie i orzecznictwie jest wariant interpretacyjny, łączący odpowiedzialność z zawinionym naruszeniem dobra osobistego [por. wyr. SN z 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, Nr 4, poz. 53; stanowisko to podtrzymane zostało w wyr. z 15.6.2005 r., IV CK 805/04, Legalis; uchw. SN (7) z 9.9.2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, Nr 3, poz. 36, uchw. SN (7) z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, Nr 2, poz. 15; wyr. SN z 28.9.2011 r., I CSK 33/11, Legalis; wyr. SN z 11.12.2013 r., IV CSK 188/13, Legalis; A. Szpunar, Zadośćuczynienie, s. 212; K. Mularski, w: Gutowski, Komentarz, t. I, s. 1869, Nb 3; A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz, 2014, t. III, cz. 1, s. 588, Nb 8; A. Cisek, W.

Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, s. 913, Nb 2; M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2015, s. 1526, Nb 13. Jednakże w zakresie odpowiedzialności za wyrządzenie krzywdy przy wykonywaniu władzy publicznej reprezentowany jest też wariant, zgodnie z którym możliwość żądania zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu oparta jest na przesłance niezgodności z prawem [uchw. SN (7) z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, Nr 2, poz. 15, w której SN stwierdził, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za krzywdę spowodowaną niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej jest niezależna od winy; podobne stanowisko wyraził SN w wyr. z 18.4.2013 r., III CSK 232/12, OSNC – Zb. dodatkowy 2014, Nr B, poz. 22]. Powyższe wyprowadzone zostało z tezy, iż wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. W tej zatem sytuacji zbędne jest analizowanie kwestii zawinienia po stronie pozwanej, bowiem niezależnie od tej przesłanki, powstaje dla strony powodowej możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego, skoro Sąd ustalił, iż pozwany w sposób bezprawny naruszył dobra osobiste powoda w postaci tajemnicy korespondencji i prawa do prywatności.

Oczywiście przepis art. 448 k.c. stanowi, iż sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. A zatem jest to rozstrzygnięcie fakultatywne, lecz nie do końca. Zwrot „sąd może” był przedmiotem analizy w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 07 lutego 2005 roku sygn. akt SK 49/03. Trybunał stwierdził m.in., iż nie znajduje jednak oparcia takie rozumienie, taka warstwa znaczeniowo-normatywna zaskarżonego przepisu, która nadaje sądowi prawo odmowy zasądzenia żądanej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, mimo stwierdzenia, że krzywda została wyrządzona oraz że istnieje potrzeba zadośćuczynienia pieniężnego - jedynie ze względu na znikomy (w ocenie sądu) stopień dezaprobaty społecznej dla popełnionego czynu. Jednocześnie podkreślano niejednokrotnie, iż roszczenie z art. 448 k.c. nie ma charakteru subsydiarnego, lecz ma charakter samodzielny. Przysługuje obok zastosowania innych środków, koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile te inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro osobiste naruszono (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., sygn. akt V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Interpretacja prawa polskiego w sposób zgodny z tendencjami prawa europejskiego i przyjazny prawu wspólnotowemu skłania sądy ku szerszemu stosowaniu tej instytucji (por.: M. Safjan, Naprawienie krzywdy niemajątkowej w ramach odpowiedzialności ex contractu, (w:) Odpowiedzialność cywilna, Księga Pamiątkowa ku czci Adama Szpunara, red. M. Pyziak-Szafnicka, Wyd. Zakamycze 2004, s. 255 i n.: a także orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 13 lipca 1995 r., A. 323, skarga nr 18139/91 - Tolstoy, Miloslavski vs. Wielka Brytania). Przyjęta na gruncie polskiego prawa cywilnego zasada ochrony dóbr osobistych sprawia, że większość doktryny - mimo iż potwierdza fakultatywność zasądzenia - zwrot językowy "sąd może przyznać" interpretuje w sposób bliski znaczeniowo zwrotowi "sąd zasądza". Powołuje się przy tym na wyłączność lub dominację funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia pieniężnego, jako na przesłankę takiego rozumienia zwrotu "sąd może przyznać".

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia podlegało, co do zasady uwzględnieniu. Jak wskazano już wyżej, poprzez niezgodne z prawem zachowanie pracownika pozwanego, doszło do naruszenia tajemnicy korespondencji powoda oraz prawa do prywatności. Powód w tym czasie przebywał w Zakładzie Karnym, gdzie jego prawa, i tak w znaczącym stopniu były ograniczone. Naruszenie tychże praw prowadziło do jego pokrzywdzenia. Powód nie życzył sobie tego, by dyrektor Zakładu Karnego czytał jego korespondencję, a na skutek działania pozwanego stało się to możliwe. Stąd też Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 500,00 zł, która nie jest kwotą wygórowaną, ale również i krzywda powoda nie jest znaczna. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia z jednej strony wziął pod uwagę, iż naruszenie dotyczyło dwóch bardzo istotnych dóbr osobistych: tajemnicy korespondencji oraz prawa do prywatności, a doręczane powodowi uzasadnienie postanowienia zawierało opis danych wrażliwych dla niego jak np. jego aktualna sytuacja rodzinna oraz uzasadnienie wniosku o ułaskawienie, a także to, iż sytuacja taka ponowiła się w 2015 roku. Z drugiej zaś strony Sąd wziął pod uwagę upływ czasu oraz to, iż korespondencja ta dostępna była w bardzo ograniczonym kręgu osób, zatrudnionych w administracji zakładu karnego. W ocenie Sądu Okręgowego przyznana kwota spełni zarówno funkcję kompensacyjną, jak i łączoną z zadośćuczynieniem funkcję prewencyjną. Roszczenie powoda ponad tę kwotę zostało oddalone, jako wygórowane. O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. Termin spełnienia

świadczenia żądanego przez powoda nie wynikał, ani z umowy, ani z ustawy, a zatem do rozpoczęcia jego biegu niezbędne było wezwanie do spełnienia świadczenia. Powód nie przedłożył żadnych dowodów wzywania wcześniej pozwanego do wypłaty zadośćuczynienia. W tej sytuacji za takie wezwanie należy przyjąć doręczenie odpisu pozwu pozwanemu i tym samym pozwany pozostaje w zwłoce od dnia następnego po tym dniu tj. 20 maja 2017 roku i od tej daty Sąd zasądził odsetki. Co do ich wysokości Sąd był związany przedmiotem żądania, a ten dotyczył odsetek ustawowych, a nie odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art 100 zd. 1 k.p..c. znosząc je wzajemnie między stronami.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.